

opusdei.org

"Niech wszyscy zjednoczą siły, aby położyć kres przemocy!"

Aktem bezsensownej przemocy,
tym bardziej okrutnym, że
dotknął niewinnych ludzi
nazwał Benedykt XVI
niedzielną masakrę w
Bagdadzie.

02-11-2010

Do zdarzenia doszło w niedzielę 31
października wieczorem w kościele
katolickim obrządku syryjskiego.

Bilans tragedii wciąż się zmienia. Zginęło jednak ponad 50 osób, w tym dziecko i dwóch księży, a kilkadziesiąt jest rannych. Do ataku przyznała się Al-Kaida, która w ten sposób chciała doprowadzić do uwolnienia swych członków przebywających w więzieniach w Iraku i Egipcie.

Bp Szlemon Warduni rano odwiedził rannych i zaapelował o modlitwę, także w intencji terrorystów.

„Wieczorem, kiedy wierni uczestniczyli w Mszy, do kościoła weszło kilku uzbrojonych po zęby terrorystów – poinformował Radio Watykańskie chaldejski hierarcha. – Zamknęli drzwi i wzięli zakładników. Wszystko wskazuje na to, że było to wcześniej zaplanowane. Po jakimś czasie interweniowały irackie siły bezpieczeństwa i doszło do masakry. Zginęło kilkadziesiąt osób, wśród nich dwóch młodych księży. Proboszcz został ranny. To jest

ogromna tragedia. Nigdy wcześniej nie zdarzyło się, by ktoś w Domu Bożym brał zakładników. Wywrze to negatywny wpływ na sytuację w całym Iraku, pokazuje bowiem, że żadne miejsce nie jest bezpieczne. Jeśli weszli do kościoła, mogą wejść wszędzie”.

„Sytuacja jest bardzo skomplikowana – dodał bp Warduni. – Myślę, że wielu chrześcijan, patrząc na to, co się wydarzyło, może zdecydować się na opuszczenie kraju. W tej sytuacji napięcia, braku bezpieczeństwa, terroryzmu i strachu potrzeba naszej modlitwy o pokój. Musimy też dążyć do dialogu i współpracy z wszystkimi i sami stawać się budowniczymi pokoju, wypełniając Chrystusowe przykazanie miłości, także w odniesieniu do nieprzyjaciół”.

Natomiast abp Basile Georges Casmoussa masakrę w kościele nazwał „ludzką i religijną katastrofą,

która może doprowadzić do paniki wśród irackich chrześcijan”.

Syryjskokatolicki arcybiskup Mosulu zaapelował do ONZ o natychmiastowe działania przywracające w Iraku pokój i bezpieczeństwo. Podkreślił, że dopóki nie będzie państwa prawa, które nie uprzywilejowuje żadnej religii, to za swe pragnienie dialogu i współpracy wyznawcy Chrystusa wciąż będą płacić najwyższą cenę krwi.

Masakra chrześcijan w Bagdadzie wywołała oburzenie na całym świecie. Watykański rzecznik prasowy zauważył, że to, co się wydarzyło „pokazuje, jak ciężkie jest położenie chrześcijan na Bliskim Wschodzie, gdzie żyją w sytuacji wielkiej niepewności”.

Za ofiary tragedii modlił się Benedykt XVI. W apelu po modlitwie Anioł Pański przypomniał zarazem o

konieczności zjednoczenia wysiłków instytucji krajowych i międzynarodowych na rzecz powstrzymania przemocy. Te same słowa padły na zakończenie Synodu Biskupów dla Bliskiego Wschodu. Wskazano wówczas, że pokój jest darem Boga, ale i rezultatem podejmowanych przez nas wysiłków.

„Modłę się za ofiary tej bezsensownej przemocy, tym okrutniejszej, że ugodziła bezbronnych ludzi zgromadzonych w Domu Bożym, który jest domem miłości i pojednania – mówił Ojciec Święty. – Wyrażam również serdeczną bliskość ze wspólnotą chrześcijańską, kolejny raz będącą przedmiotem ataku. Zachęcam duszpasterzy i wiernych, by byli mocni i niewzruszeni w nadziei. W obliczu przykładów bestialskiej przemocy, która wciąż dręczy mieszkańców Bliskiego Wschodu, ponawiam przejmujący apel o pokój: jest on

darem Boga, ale równocześnie rezultatem wysiłków ludzi dobrej woli, instytucji krajowych i międzynarodowych. Niech wszyscy zjednoczą siły, aby położyć kres wszelkiej przemocy!”.

Anioł Pański: świętość celem chrześcijańskiego życia

„Świętość, pieczęć Chrystusa w nas samych, jest celem życia chrześcijanina” – przypomniał o tym Benedykt XVI w rozważaniu przed modlitwą Anioł Pański. Nawiązując do uroczystości Wszystkich Świętych Papież mówił o naszej więzi z Bogiem, której wspaniałym przykładem są święci, jak i o pewności naszego przyszłego losu.

„Uroczystość Wszystkich Świętych skłania nas do wzniesienia wzroku ku Niebu i rozważania pełni boskiego życia, które nas czeka – mówił Benedykt XVI. – «Jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie

ujawniło, czym będziemy»: tymi słowami apostoł Jan zapewnia nas o rzeczywistości naszej głębokiej więzi z Bogiem, jak i o pewności naszego przyszłego losu. Dlatego jako umiłowane dzieci otrzymujemy również łaskę znoszenia prób ziemskiego życia: głodu i pragnienia sprawiedliwości, niezrozumienia, prześladowań. Zarazem już teraz dziedziczymy to, co obiecane jest w ewangelicznych błogosławieństwach, «w których jaśnieje nowy obraz świata i człowieka, który rozpoczyna Jezus». Świętość, pieczęć Chrystusa w nas samych, jest celem życia chrześcijanina”.

rv